

*Tadeusz Bernatowicz*  
Instytut Historii Sztuki UW  
Warszawa

### KOŚCIÓŁ I KLASZTOR BENEDYKTYNEK W NIEŚWIEŻU <sup>1</sup>

W końcu w. XVI w Wielkim Księstwie Litewskim nie było jeszcze rzymskokatolickiego klasztoru żeńskiego, jak również ośrodka, który prowadziłby zarazem edukację dziewcząt. Po sprowadzeniu jezuitów do Nieświeża w r. 1582 książę Mikołaj Radziwiłł „Sierotka” podjął starania o sprowadzenie do stolicy ordynacji benedyktynek reguły chełmińskiej<sup>2</sup>. Podobnie jak w przypadku fundacji jezuickiej realizacja tej donacji przebiegała z dużymi oporami. W liście z 18 VII 1589 książę zwrócił się z prośbą do biskupa chełmińskiego, Piotra Kostki, aby ten — zgodnie z obietnicą daną na „sejmie przeszłym” — pomógł w urzeczywistnieniu fundacji dla benedyktynek w Nieświeżu<sup>3</sup>. Wspólniczką fundacji była żona Radziwiłła, Elżbieta Eufemia z Wiśniowieckich, która podczas pobytu w Warszawie w połowie r. 1591 osobiście prosiła przełożoną klasztoru w Chełmie, Magdalenę Mortęską, o przysłanie siostr tej reguły do Nieświeża<sup>4</sup>. Mortęska nie wykazała większego zainteresowania tworzeniem nowej placówki. Ponowna interwencja „Sierotki” u biskupa Kostki w kwietniu 1590 sprawiła, że wysłała ona do Nieświeża swego przedstawiciela, dziekana świeckiego, ks. Prokopa Zwonowskiego<sup>5</sup>. Był on głównym pośrednikiem w czasie pertraktacji między fundatorem a księżką. Stanowczo odmówiła ona przysłania swego ekonoma, który zarządzałby przydzielonymi przez Radziwiłła dobrami. Postawiła również księżce szereg warunków do spełnienia. Część z nich — m. in. wyłączne zwierzchnictwo biskupa i króla oraz przywileje papieskie, łagodzące surowe zasady reguły benedyktyńskiej — Radziwiłł załatwił jeszcze przed przybyciem zakonnicy do Nieświeża. Inne, jak np. zwolnienie dóbr zakonnych od świadczeń na wypadek wojny, przyrzekł uzyskać w miarę możliwości<sup>6</sup>. Wreszcie 8 XI 1590 Magdalena Mortęska osobiście przybyła do Nieświeża, wybrała miejsce pod klasztor i ostatecznie przyjęła fundację, a pod koniec tego miesiąca zgodziła się, aby „faktor” Nogacki przejął dobra „funduszowe”. Na mocy spisanej 2 XII<sup>7</sup> aktu